

Polaków Portfel Własny

Wiosenne Wyzwania 2024



Spis treści

	03	Wstęp
Wiosenne wydatki	05	Rozdział I.
Używane, a jak nowe	10	Rozdział II.
Domowe porządki	14	Rozdział III.
Wyjazdy wakacyjne Polaków	17	Rozdział IV.
	19	Zakończenie Informacja o badaniu

Wstęp

Wiosna to pora roku, która napawa optymizmem. Odradzająca się przyroda motywuje do działania i sprawia, że mamy więcej energii. Tradycyjnie jest to okres porządków we własnym otoczeniu, a także czas podejmowania nowych wyzwań i zwiększonych wydatków. Od kilku miesięcy sytuacja gospodarcza w Polsce stopniowo ulega poprawie, co sprzyja ożywieniu konsumpcji. Według danych [GUS](#) w lutym tempo wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w skali roku było najwolniejsze od trzech lat i kształtowało się w granicach celu inflacyjnego. Zauważalnie mniejszy niż w poprzednich miesiącach był wzrost cen większości grup towarów i usług konsumpcyjnych, m.in. żywności oraz towarów i usług związanych z mieszkaniem. Zgodnie z najświeższymi informacjami [GUS](#) w kwietniu inflacja wyniosła 2,4 proc.

Jednak jak wynika z raportu [InfoDług](#) przygotowanego na podstawie danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowej BIK, w okresie od września 2022 do września 2023 nieopłacone na czas zobowiązania konsumentów w całym kraju zwiększyły się o 6,5 mld zł i osiągnęły rekordowy poziom 83,6 mld zł. Niepokojący jest fakt, że kłopoty z regulowaniem płatności ma już 2,7 mln osób, a wiele wcześniejszych dłużników pogłębiło swoje problemy finansowe. Sytuacja okazała się być szczególnie trudna dla Polaków z regionów położonych we wschodniej części kraju: Warmii i Mazur, Podlasia, Lubelszczyzny i Ziemi Świętokrzyskiej. Na Podlasiu i Lubelszczyźnie niespłacone długi mieszkańców wzrosły o ok. 10 proc. Z kolei w kraju średnio 87 osób na każde 1000 dorosłych Polaków nie radzi sobie z finansami.

Zakupy używanych przedmiotów mogą odciążyć budżet, nic dziwnego, że zyskują na popularności. Re-commerce to jeden z najszybciej rozwijających się trendów na rynku w ostatnim czasie. Jak podaje raport OLX i MindShare „[Re-commerce bez tajemnic](#)” w ciągu ostatnich pięciu lat segment związany z handlem rzeczami używanymi rósł o 10 proc. każdego roku i osiągnął w 2022 roku wartość 174 miliardów dolarów. Popularyzacja zakupów z drugiej ręki niewątpliwie ma związek również ze zmianą pokoleniową i kształtowaniem się nowych trendów społecznych. Ciekawe jest to, że zdecydowana większość z nas (59 proc.) kupuje przedmioty używane w sieci, co wpływa na stabilne zainteresowanie stacjonarnymi second handami. Okazuje się, że największy udział ogłoszeń rzeczy używanych na platformie OLX występuje w kategoriach: muzyka i edukacja (81 proc.), elektronika (79 proc.) oraz sport i hobby (79 proc.). Z kolei łączna wartość wystawionych przedmiotów w kategorii dom i ogród wynoszą 1,9 mld zł, a w elektronice 556 mln zł.

W raporcie „Polaków portfel własny: Wiosenne wyzwania 2024” w pierwszej kolejności postanowiliśmy sprawdzić,



które wydatki będą największym obciążeniem finansowym dla Polaków w tym czasie i ile zamierzamy na nie przeznaczyć. Zbadaliśmy również popularność artykułów używanych, a także spytaliśmy o plany wakacyjne.

Z pierwszego rozdziału dowiedziecie się, co będzie największym wyzwaniem dla budżetu tej wiosny oraz w jaki sposób zamierzamy sfinansować takie wydatki. W tej części raportu pytamy również o to, które z wiosennych wyzwań Polacy chętnie opłaciliby kredytem gotówkowym i sprawdzamy jaka kwota wystarczyłaby im na ten cel.

Druga część raportu koncentruje się na temacie zakupów z drugiej ręki. Dowiedziecie się z niego: czy Polacy kupują rzeczy w drugim obiegu, co wybierają najchętniej i czym się kierują przy wyborze. Omówimy również „ciemną stronę” używanych produktów – poznacie największe obawy i zastrzeżenia Polaków w tym kontekście.

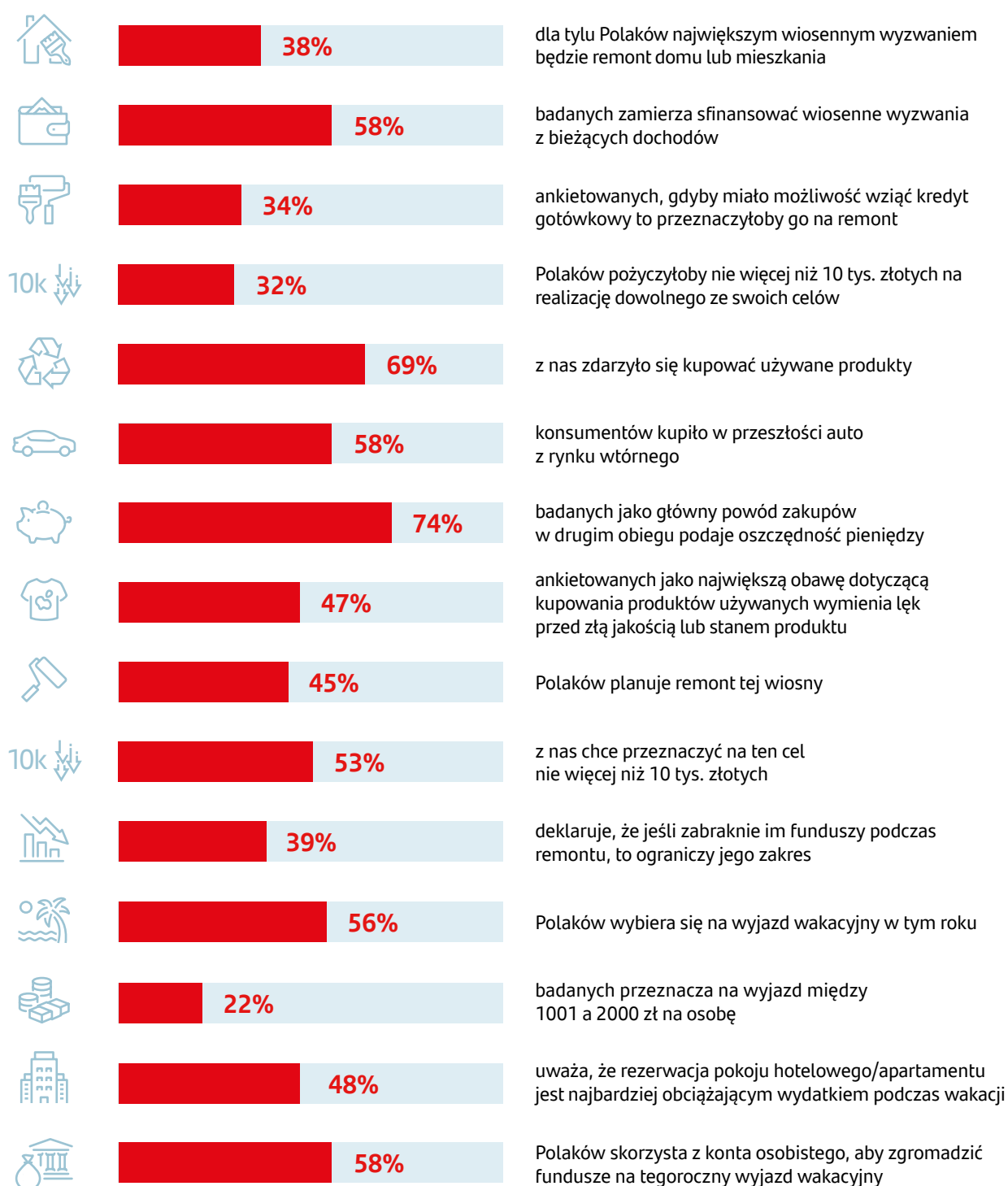
Następna część dotyczy również ciekawego zagadnienia, jakim są wiosenne remonty. Ten rozdział opisuje, ile osób planuje prace remontowe, ile statystyczny Polak jest gotowy wydać na ten cel i jaki ma plan, gdy zabraknie mu funduszy.

Ostatnią część raportu poświęciliśmy najprzyjemniejszej kwestii, czyli aspektom związanym z wyjazdami urlopowymi. Postanowiliśmy sprawdzić, ile Polaków planuje wakacyjne wycieczki, jaką kwotę na nie przeznacza i co jest najbardziej obciążające dla ich budżetu w tym czasie.

Serdecznie zapraszamy do lektury,

Zespół Santander Consumer Banku

Kluczowe dane z raportu:



Wiosenne wydatki

Wiosna to czas realizacji zaplanowanych wcześniej projektów i podejmowania nowych aktywności, co niejednokrotnie wiąże się ze zwiększonymi wydatkami. Dlatego w tym roku ponownie postanowiliśmy zbadać, które z aktywności stanowią największe wyzwania dla domowego budżetu. Z przeprowadzonego badania wynika, że tej wiosny dla większości Polaków jest to remont domu i mieszkania. Tak odpowiedziało 4 na 10 (38 proc.) ankietowanych. Ciepłe dni zwiastują zbliżające się wakacje, więc na drugim miejscu respondenci wymieniali oszczędności na nadchodzące wyjazdy. Z kolei co czwarty Polak (25 proc.) jako wyzwanie finansowe tej wiosny wymienia naprawę obecnego lub zakup nowego samochodu. Dwóch na dziesięciu (20 proc.) ankietowanych odpowiedziało, że znaczącym wyzwaniem dla nich są wydatki na wyposażenie własnego kąta, czyli zakup mebli czy artykułów RTV i AGD. Mniej osób natomiast deklaruje, że na ich finanse wpływa uporządkowanie lub urządzenie przestrzeni zielonych: ogrodu, tarasu czy działki (14 proc.), 11 proc. wymienia koszty związane z organizacją lub udziałem w rodzinnych uroczystościach jak: wesele, komunia, chrzciny, a 10 proc. wspomina o planowanych wyjazdach na „długie weekendy”. Wśród najmniej uciążliwych wiosennych wydatków badani deklaruowali wydatki związane z edukacją własną bądź dzieci (7 proc.), przygotowanie do świąt wielkanocnych (6 proc.) czy wydatki związane z wyjazdami dziecka na wycieczkę lub zieloną szkołę (4 proc.).

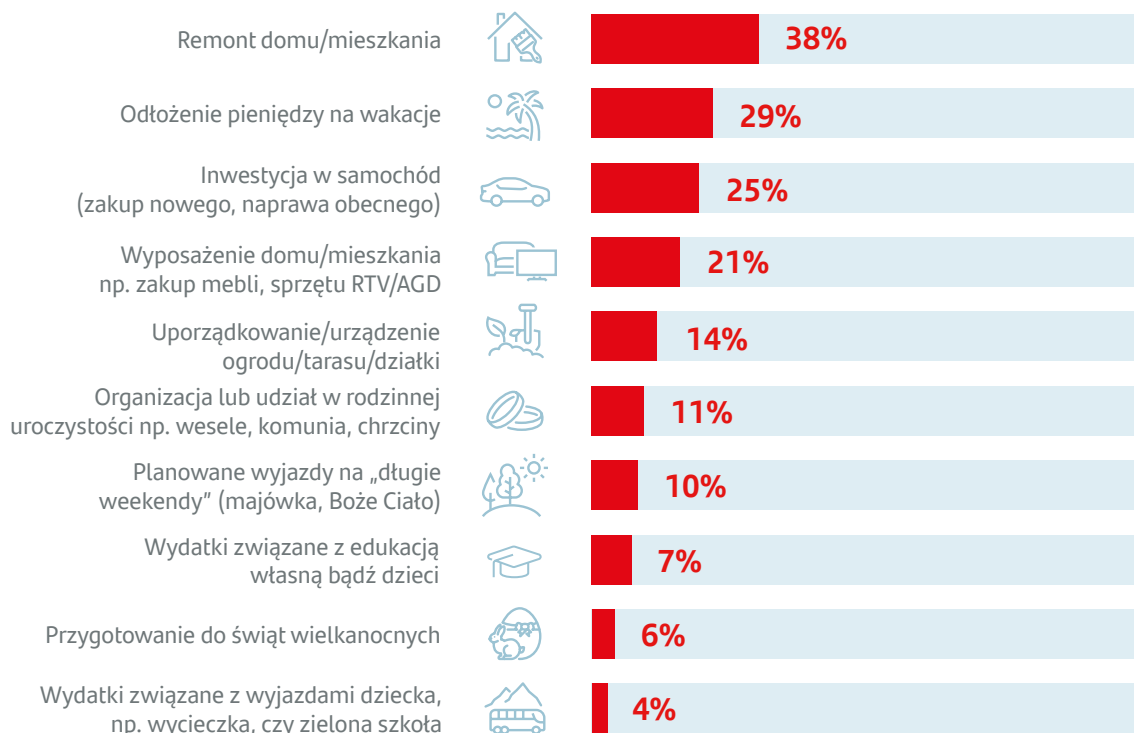
W wydatkach na poszczególne aktywności widoczne są różnice priorytetów między płciami. Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni postrzegają urządzenie ogrodu lub tarasu jako wyzwanie budżetowe (18 proc. wskazań wśród pań, w kontraście do 9 proc. u panów). Panie wskazują także częściej na wyjazdy – te krótsze (na „majówkę” czy w Boże Ciało) – 14 proc. oraz te dłuższe (wakacyjne) – 32 proc. Dla porównania, odsetek mężczyzn w tych kategoriach wynosi odpowiednio 7 i 26 proc. Panowie z kolei częściej jako obciążenie finansowe wskazują inwestycję w samochód – blisko jedna trzecia z nich (29 proc.), w stosunku do jednej piątej kobiet (20 proc.).

Jak wynika z ubiegłorocznej edycji raportu „Polaków Portfel Własny: Wiosenne wyzwania 2023” największym obciążeniem dla portfela były bieżące wydatki, rachunki i opłaty. W 2024 roku sytuacja uległa znacznej zmianie – chociaż i rok temu remont domu lub mieszkania należał do popularnych wyzwań finansowych na



wiosnę, to obecnie jest to najczęściej wskazywana odpowiedź (38 proc. w zestawieniu z 25 proc. w 2023 roku). W porównaniu z ubiegłym rokiem wzrost również odsetek ankietowanych, którzy uważają, że obciążeniem dla nich będzie zakup nowego lub naprawa posiadanego auta (25 proc. w porównaniu do 14 proc.). Co więcej w porównaniu do 2023 roku więcej osób myśli o zakupie nowych mebli czy sprzętu RTV/AGD (21 proc. w kontrze do 10 proc.). Z kolei w niektórych kategoriach widać znaczące spadki rok do roku – w 2023 aż 18 proc. wskazało przygotowanie do świąt wielkanocnych jako największe wyzwanie dla wiosennego budżetu, a w bieżącym roku było to jedynie 6 proc. Po analizie wyników, możemy zaktualizować, że Polacy przestali koncentrować się jedynie na codziennych zobowiązaniach i mają przestrzeń, aby myśleć o większych przedsięwzięciach. Uzyskane dane mogą być odzwierciedleniem stopniowej poprawy sytuacji finansowej wielu osób.

Jakie wydatki stanowią największe wyzwanie dla Pana/i budżetu domowego wiosną tego roku?













Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100 proc. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Uczestników naszego badania zapytaliśmy również o to, w jaki sposób sfinansują swoje wiosenne wydatki. Na początku warto zaznaczyć, że w ubiegłorocznej edycji raportu „Polaków Portfel Własny: Wiosenne wyzwania 2023” największy odsetek, bo blisko trzy czwarte (72 proc.) badanych wskazał, że pokryje takie wydatki z bieżących dochodów. 3 na 10 respondentów (32 proc.) odpowiedziało wówczas, że zapłaci za nie ze swoich oszczędności. W dalszej kolejności przyznawali, że sięgną po pieniądze z dodatkowej pracy, premii bądź tzw. trzynastki (15 proc.) lub pożyczą pieniądze od rodziny czy przyjaciół (10 proc.).

Okazuje się, że w tym roku również planujemy sfinansować wiosenne wyzwania przede wszystkim z bieżących dochodów. W ten sposób odpowiedziało 58 proc.

ankietowanych. Co więcej, połowa respondentów wskazała, że w obliczu wyzwań finansowych wyda odłożone pieniądze. W dalszej kolejności 17 proc. badanych planuje pozyskać fundusze z dodatkowej pracy lub premii. Jakie jeszcze sposoby finansowania wiosennych wydatków wskazywali nasi ankietowani? Część Polaków nie chce obciążać swojego budżetu i skłania się ku pozyskaniu pomocy z instytucji bankowych – 8 proc. deklaruje, że z tego powodu skorzysta z kredytu gotówkowego, a 7 proc. zapłaci kartą kredytową. Pozostałe odpowiedzi uwzględniają finansowanie z wykorzystaniem pieniędzy otrzymywanych z programów rządowych (6 proc.), pożyczki od rodziny lub przyjaciół (5 proc.), a także skorzystanie z płatności odroczonej (5 proc.). Najrzadziej ankietowani wezmą pożyczkę z własnego zakładu pracy (3 proc.).

W jaki sposób zamierza Pan/i pokryć te wydatki w bieżącym roku?

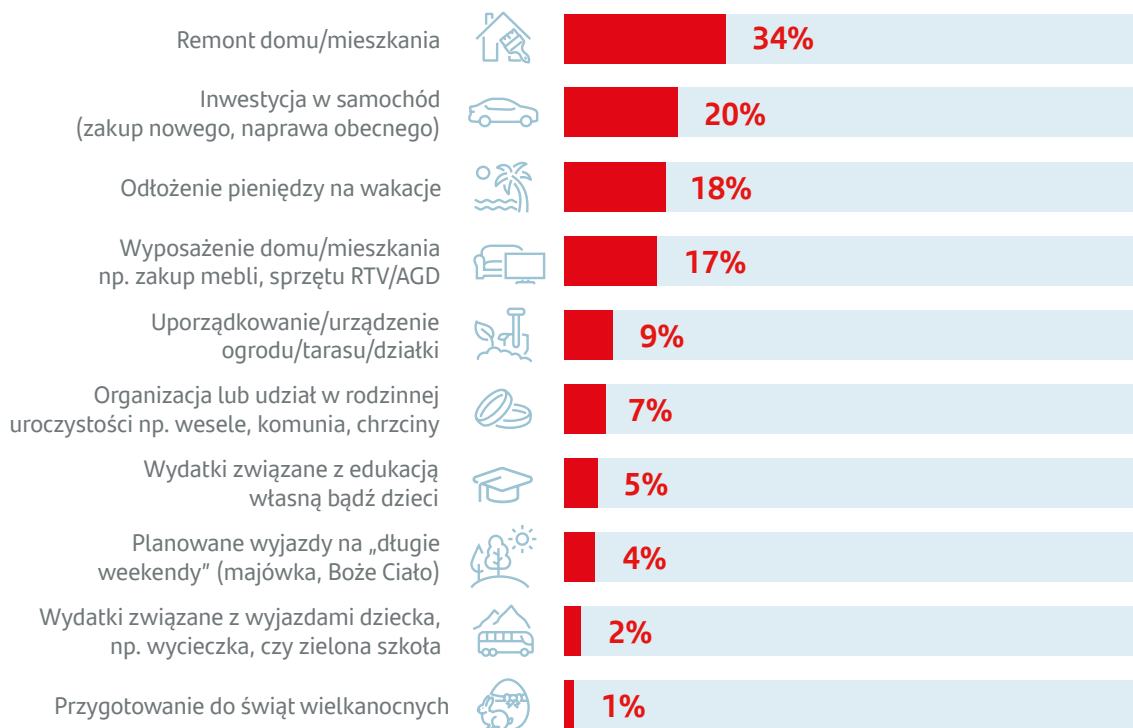
	Z bieżących dochodów	58%
	Z odłożonych pieniędzy	49%
	Za środki z dodatkowej pracy lub premii, trzynastki	17%
	Skorzystam z kredytu gotówkowego	8%
	Zapłacę za nie kartą kredytową	7%
800+	Przeznaczę na ten cel środki otrzymywane z programów rządowych, pakietów wsparcia	6%
	Pożyczę pieniądze od rodziny/przyjaciół	5%
	Skorzystam z płatności odroczonej	5%
	Skorzystam z kredytu ratalnego	4%
	Pożyczę pieniądze od firmy pożyczkowej	4%
	Pożyczę pieniądze z własnego zakładu pracy	3%

Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

W następnym pytaniu poprosiliśmy naszych badanych o wyobrażenie sobie hipotetycznej sytuacji, w której biorą kredyt gotówkowy. Mieli zastanowić się, w jakich wiosennych wydatkach mógłby on im pomóc. W odpowiedzi, podobnie jak w zeszłym roku, ankietowani najczęściej wskazywali remont domu czy mieszkania (34 proc.). Nic dziwnego – urządzenie czterech kątów zwykle związane jest z dużym nakładem finansowym i wymaga sięgnięcia do oszczędności bądź wsparcia ze strony instytucji finansowej. Jedna piąta (20 proc.) skorzystałaby z niego, aby naprawić obecne lub kupić nowe auto, w 2023 roku odpowiedziało tak 16 proc. ankietowanych. Z kolei 18 proc. w tej sytuacji pomyślało o funduszach

na wakacje, a 17 proc. o wyposażeniu domu lub mieszkania. W dalszej kolejności środki pozyskane od instytucji finansowej wykorzystalibyśmy na uporządkowanie/urządzenie przestrzeni zielonych: ogrodu, tarasu czy działki (9 proc.), organizację lub udział w rodzinnej uroczystości (7 proc.) czy wydatki związane z edukacją własną bądź dziecka (5 proc.). Najmniej ankietowanych przyznało, że kredyt gotówkowy pomógłby im uporać się z planowanymi wyjazdami na „długie weekendy” (majówka, Boże Ciało) (4 proc.), wydatkami związanymi z wyjazdami dziecka, np. wycieczka czy zielona szkoła (2 proc.) oraz przygotowaniem do świąt wielkanocnych (tylko 1 proc.).

Proszę sobie wyobrazić, że bierze Pan/i kredyt gotówkowy. W jakich wiosennych wydatkach mógłby on Panu/i pomóc?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

A jak wyglądają odpowiedzi na to pytanie w zależności do wieku respondentów? Z badania wynika, że pięćdziesięciolatek chętniej niż inni chcieliby przeznaczyć pieniądze pożyczone od banku na wyposażenie domu lub mieszkania – w tej grupie zrobiłaby tak co trzecia osoba.

W przypadku najmłodszych badanych widoczne jest większe zainteresowanie kredytem na organizację lub udział w rodzinnej uroczystości, chęć pożyczki na ten cel wskazało aż 20 proc. z nich. Dla porównania, wśród ogółu Polaków odsetek ten wynosi jedynie 7 proc.

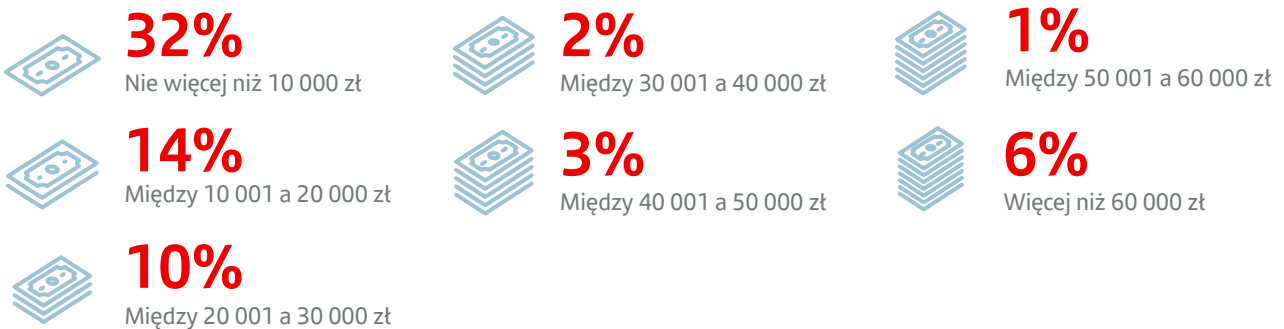
Proszę sobie wyobrazić, że bierze Pan/i kredyt gotówkowy. W jakich wiosennych wydatkach mógłby on Panu/i pomóc?	Wiek				
	18-29	30-39	40-49	50-59	60+
Remont domu/mieszkania	24%	44%	49%	42%	20%
Wyposażenie domu/mieszkania np. zakup mebli, sprzętu RTV/AGD	34%	15%	14%	30%	5%
Uporządkowanie/urządzenie ogrodu/tarasu/działki	11%	18%	7%	15%	2%
Planowane wyjazdy na „długie weekendy” (majówka, Boże Ciało)	7%	4%	9%	3%	1%
Odłożenie pieniędzy na wakacje	23%	20%	19%	24%	9%
Organizacja lub udział w rodzinnej uroczystości np. wesele, komunია, chrzciny	20%	7%	10%	4%	2%
Inwestycja w samochód (zakup nowego, naprawa obecnego)	30%	25%	24%	14%	12%
Wydatki związane z wyjazdami dziecka, np. wycieczka, czy zielona szkoła	4%	19%	4%	4%	7%

Na wymienione cele Polacy nie chcą dużo pożyczać, wystarczy im niewielka kwota, aby zrealizować swoje wiosenne cele. Blisko jedna trzecia (32 proc.) deklaruje, że pomógłby im kredyt gotówkowy nieprzekraczający 10 000 złotych. W dalszej kolejności (14 proc.) ankietowani twierdzą, że starczy im między 10 001 a 20 000 złotych, a co dziesiąty wskazuje przedział 20 001 – 30 000 zł. Pozostałe kwoty zostały wybrane przez niskie odsetki respondentów: 3 proc. potrzebowałoby między 40 001 zł a 50 000 zł, 2 proc. między 30 001 a 40 000 zł, a jedynie 1 proc. między 50 001 a 60 000 zł. Z kolei, 6 proc. respondentów ma znacznie większe potrzeby i uważa,

że potrzebowałoby pożyczyć więcej niż 60 000 zł, aby zrealizować wybrany przez siebie wiosenny cel.

Najwyższy odsetek (41 proc.) ankietowanych, którzy zadeklarowali chęć wzięcia kredytu poniżej 10 tys. złotych, wystąpił wśród osób pomiędzy 50 a 59 rokiem życia. Z kolei największą kwotę pożyczki, przekraczającą 60 tys. złotych, skłonni są zaciągnąć trzydziestolatkowie, odpowiedziało tak aż 11 proc. Dla kontrastu, wśród dwóch najstarszych grup respondentów – po pięćdziesiątce i 60+ taką wysokość finansowania wybrało tylko 3 proc.

Gdyby planował/a Pan/i wzięcie kredytu, to jaką kwotę pożyczylby/aby Pan/i z banku na realizację dowolnego ze swoich celów?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.



Używane, a jak nowe



Drugi rozdział w tym roku poświęcony został zagadnieniu zakupów z drugiej ręki. Od kilku lat obserwujemy zmianę myślenia w tym zakresie. Jeszcze nie tak dawno kupowanie używanych przedmiotów było postrzegane jako coś wstydlivego, stereotypowo związanego z brakiem pieniędzy. Na szczęście te czasy minęły – wyszukiwanie peretek w „second-handach” czy w sieci stało się modne, nastawienie młodych osób zmieniło się w tym zakresie diametralnie. Wiosna to

również czas wymiany garderoby i okazuje się, że coraz więcej osób chętnie sięga po używane rzeczy, kierując się nie tylko względami ekonomicznymi, ale również troską o środowisko i chęcią posiadania unikatowych przedmiotów. Rosnącą popularność drugiego obiegu potwierdzają wyniki badania przeprowadzonego na nasze zlecenie, zgodnie z którymi już 69 proc. ankietowanych zdarza się kupować produkty z rynku wtórnego.

Czy zdarza się Panu/Pani kupować używane produkty?



TAK
63%

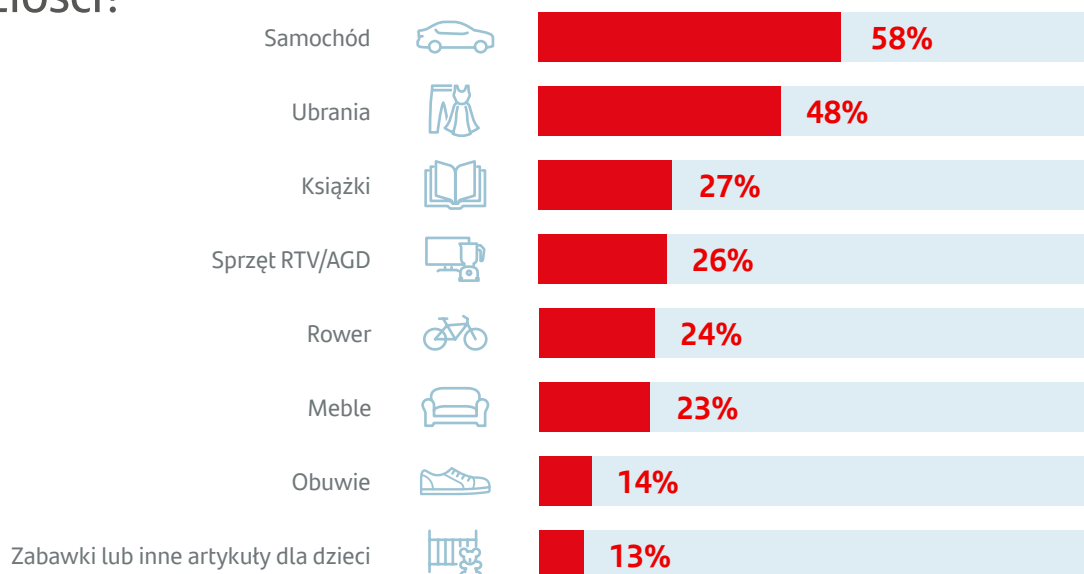


NIE
31%

Każdego dnia świat zalewa mnogość nowych artykułów. Nic dziwnego, że aktualnie w drugim obiegu można znaleźć właściwie każdy możliwy produkt w lepszej cenie niż nowy. Oczywiście niektóre kategorie cieszą się większą popularnością niż inne. Najwięcej Polaków, bo aż 58 proc., kupiło w przeszłości używany samochód, a co drugi (48 proc.) dał nowe życie ubraniom. W dalszej kolejności ankietowani najchętniej sięgnęli po książki

z drugiej ręki (27 proc.). Część nowych produktów ma wysoką pierwotną cenę, co sprawia, że równie często konsumenci wybierają używane sprzęty RTV i AGD (26 proc.), rowery (24 proc.) czy meble (23 proc.). Z kolei prawdopodobnie z obawy o higienę i bezpieczeństwo najmniej osób deklaruje, że kiedykolwiek kupiło w drugim obiegu obuwie (14 proc.) oraz zabawki lub inne artykuły dziecięce (13 proc.).









Które z wymienionych artykułów kupił/a Pan/i z drugiej ręki w przeszłości?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Zakupy z drugiej ręki robią zarówno mężczyźni, jak i kobiety, lecz istnieją między nimi różnice, gdy chodzi o preferencje wyboru konkretnego artykułu. Duża dysproporcja widoczna jest przede wszystkim przy zakupach używanej odzieży, robi to 6 na 10 pań, a tylko 3 na 10 panów. Co więcej,

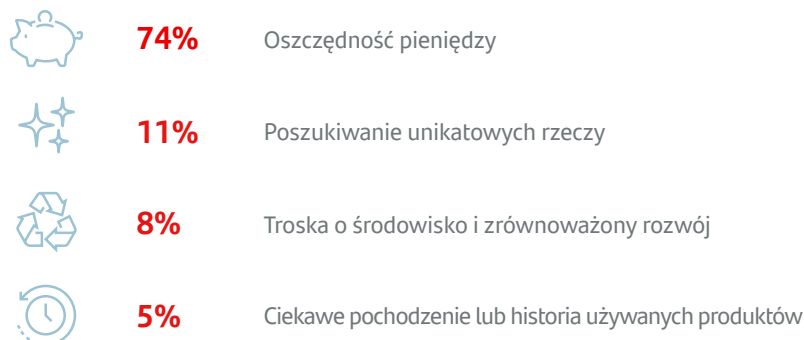
podobnie wygląda sytuacja z obuwie, buty z drugiej ręki wybiera 18 proc. kobiet i 9 proc. mężczyzn. Panowie z kolei częściej decydują się na zakup z rynku wtórnego droższych artykułów, takich jak samochód. Używane auto kupiło 68 proc. mężczyzn i 49 proc. kobiet.

Które z wymienionych artykułów kupił/a Pan/i z drugiej ręki w przeszłości?	Kobieta	Mężczyzna
 Ubrania	63%	31%
 Obuwie	18%	9%
 Zabawki lub inne artykuły dla dzieci	17%	7%
 Sprzęt RTV/AGD	22%	30%
 Meble	18%	27%
 Samochód	49%	68%
 Rower	25%	23%
 Książki	32%	20%

Istnieje wiele powodów do zakupów z drugiej ręki. Okazuje się, że wśród osób, które zadeklarowały, że kupują używane przedmioty największą motywacją były kwestie ekonomiczne. Wybór rzeczy z drugiego obiegu ze względu na oszczędność pieniędzy deklaruje blisko trzy czwarte (74proc.) ankieterów. Dodatkowo, 11 proc. respondentów dostrzega, że takie zakupy mogą być również świetnym

sposobem na znalezienie oryginalnych i unikatowych przedmiotów. Inną kwestią jest świadomość ekologiczna, dlatego 8 proc. z nas kieruje się troską o środowisko i zrównoważony rozwój. Ostatnim, najmniej popularnym powodem jest zakup rzeczy używanych przez ich ciekawe pochodzenie lub historię – robi tak 5 proc. badanych.

Jaki jest **główny powód** kupowania przez Pana/ią używanych przedmiotów?

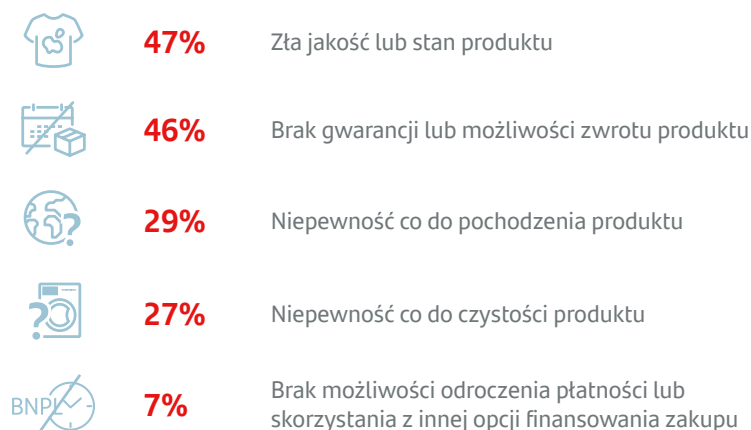


Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Nie wszyscy lubią kupować używane przedmioty, dlatego zdecydowaliśmy się dopytać ankietowanych o powody ich niechęci. Jak wskazują wyniki, są one bardzo zróżnicowane. Blisko połowa Polaków (47 proc.) jako swoją największą obawę zakupów z drugiej ręki wymienia złą jakość lub stan produktu. Niemal tyle samo, bo aż 46 proc. wskazuje, że ich głównym zastrzeżeniem

jest brak gwarancji lub możliwości zwrotu produktu. W dalszej kolejności, 3 na 10 ankietowanych (29 proc.) wymienia niepewność co do pochodzenia produktu, a 27 proc. ma obawy dotyczące jego czystości. Dodatkowo 7 proc. ankietowanych w tym kontekście wymienia brak możliwości odroczenia płatności lub skorzystania z innej opcji finansowania zakupu.

Jakie są Pana/Pani **największe obawy lub zastrzeżenia** dotyczące kupowania produktów używanych?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Najpopularniejsze obawy różnią się w zależności od wieku respondentów. Trzydziestolatkowie znacznie częściej niż reszta ankietowanych (63 proc. tej grupy wiekowej przy 47 proc. ogółu badanych) wskazują, że kupując używane rzeczy najbardziej obawiają się złej jakości przedmiotów. Dla 62 proc. osób między 50 a 59 rokiem życia brak gwarancji lub możliwości zwrotu jest największą wadą

takich zakupów. Z kolei niepewność co do czystości artykułu to przede wszystkim obawa najmłodszych respondentów (od 18 do 29 roku życia), ten mankament wskazuje ponad jedną trzecia z nich (35 proc.). Dodatkowo tej grupie najbardziej (12 proc.) doskwiera także brak możliwości zewnętrznego sfinansowania zakupów z drugiej ręki.

Domowe porządki



Sprzyjająca pogoda jest w wielu domach równoznaczna z wiosennymi porządkami. Cześć osób w tym czasie nie tylko sprząta, ale także kompleksowo odświeża swoje otoczenie. Z tego względu w trzeciej części raportu dotyczącego wiosennych wyzwań rozmawiamy na temat remontów i związanych z nimi wydatków.

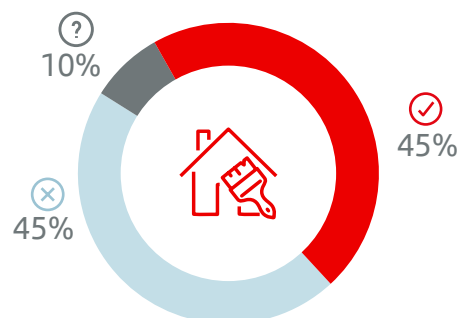
Od kilku lat odświeżenie mieszkania wiąże się ze sporymi nakładami pieniężnymi. Jak wynika z danych platformy [Rankomat](#) minimalny koszt remontu mieszkania za m² to około 1500 zł. Oczywiście koszty mogą być wyższe w zależności od wykorzystanych elementów wykończeniowych, lokalizacji mieszkania lub gdy remontującemu zależy na szybkim terminie prac.

Co więcej, znaczny wpływ na kwotę związaną z remontem mieszkania ma wynagrodzenie robotników. Skorzystanie z usług wykwalifikowanego personelu w mieszkaniu o powierzchni 60 m² może wynieść między 30 000 a 50 000 zł. Z tego względu część osób decyduje się na samodzielne wykonanie części prac, co znacząco wpływa na obniżenie kosztów. Według materiału Rankomat Finanse, kuchnia i łazienka są najdroższymi pomieszczeniami do remontu.

Z naszego badania wynika, że rosnące koszty wcale nie odstrasza Polaków – 45 proc. z nich planuje w tym roku przeprowadzić remont swojego domu lub mieszkania. To więcej niż w ubiegłym roku, gdy tylko 32 proc. respondentów miało takie plany.

Czy planuje Pan/i tej wiosny prace remontowe w domu / mieszkaniu?

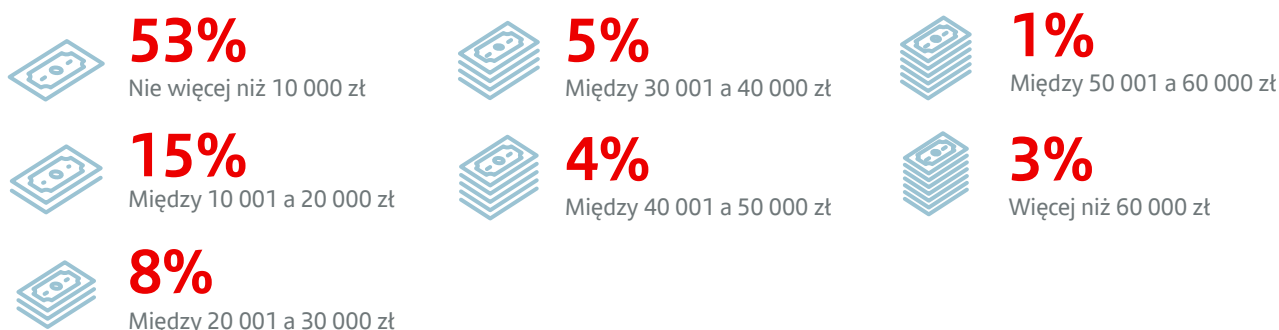
- Tak
- Nie
- Nie wiem



Częściej takie prace planują mężczyźni – 51 proc. z nich zadeklarowało chęć remontu, podczas gdy wśród kobiet ten odsetek jest nieco niższy i wynosi 40 proc. Spośród wszystkich grup wiekowych najbardziej zmotywowani do przeprowadzenia go są trzydziestolatkowie (57 proc.). Z kolei najmniej chętne do odświeżenia swoich wnętrz są osoby 60+ (35 proc.). Dodatkowo chęć realizacji remontu rośnie wraz z wielkością zarobków. Tylko 4 na 10 osób (39 proc.) zarabiających do 2999 zł „na rękę” planuje odświeżyć swoją przestrzeń. Odsetek planujących takie działania zwiększa się wraz ze wzrostem pensji i wśród zarabiających od 7000 zł netto wzwyż wynosi aż 64 proc. Nie da się ukryć, że w kontekście remontów kwestie

finansowe są kluczowe. To od nich zależy, jaki zakres prac można przeprowadzić, jakiej klasy materiałów użyć i czy możliwe będzie skorzystanie z pomocy wykwalifikowanych robotników. Tej wiosny ponad połowa respondentów (53 proc.) deklaruje, że na odświeżenie swojego miejsca zamieszkania planuje przeznaczyć do 10 000 zł. 15 proc. myśli o kwocie od 10 001 do 20 000 zł, a 8 proc. chce wydać między 20 001 a 30 000 zł. W pozostałych przedziałach cenowych odsetek udzielonych odpowiedzi jest niższy. 5 proc. respondentów deklaruje kwotę między 30 001 a 40 000 zł, 4 proc. zmieści się w przedziale 40 001 – 50 000 zł, 3 proc. planuje wydać więcej niż 60 000 zł, a tylko 1 proc. od 50 001 do 60 000 zł.

Jaką kwotę planuje Pan/i przeznaczyć na te prace?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

W przypadku kilkietapowych i bardziej złożonych przedsięwzięć łatwo o pomyłkę przy szacowaniu budżetu. Naturalne jest, że gdy zabraknie funduszy należy poszukać oszczędności. W badaniu przeprowadzonym na nasze zlecenie postanowiliśmy sprawdzić, jakie są strategie Polaków w takiej sytuacji. Co czwarty ankietowany (39 proc.) odpowiedział, że jeśli jego budżet okaże się zbyt mały, to ograniczy zakres remontu. Blisko jedna piąta (18 proc.) w takiej sytuacji chce wykonać część prac

samodzielnie, aby zaoszczędzić na ekipie remontowej. Z kolei 12 proc., aby pokryć nadprogramowe wydatki, zamierza zużyć rezerwę gotówkową przeznaczoną na niespodziewane sytuacje. W dalszej kolejności badani myślą o skorzystaniu ze wsparcia pieniężnego: 9 proc. planuje pożyczyć brakującą kwotę od najbliższych, a 8 proc. skorzysta z finansowania zewnętrznego na przykład z oferty banku. Tyle samo osób (8 proc.) myśli o użyciu tańszych materiałów.



Co zrobi Pan/i jeśli założony budżet remontowy okaże się zbyt mały?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

W zależności od płci badani różnie podchodzą do rozwiązania problemu związanego z przekroczeniem założonego budżetu. Więcej kobiet jest gotowych pójść na kompromis w zakresie jakości wykorzystanych materiałów – 12 proc. z nich użyje tańszej opcji w porównaniu do 6 proc. mężczyzn. Panie są też bardziej skłonne do ograniczenia w awaryjnej sytuacji zakresu remontu: deklaruje tak

43 proc. z nich w kontrze do 36 proc. panów. Co więcej, kobiety nie boją się prosić o pomoc – panie częściej (12 proc.) niż panowie (6 proc.) deklarują, że pożyczą brakującą kwotę od rodziny czy znajomych. Z kolei mężczyźni częściej wykonają część prac samodzielnie – taką gotowość wskazuje 23 proc. z nich, a tylko 12 proc. pań.

Co zrobi Pan/i jeśli założony budżet remontowy okaże się zbyt mały?	 Kobieta	 Mężczyzna
Wykorzystam rezerwę pieniężną przeznaczoną na niespodziewane wydatki	11%	12%
Ograniczę zakres remontu	43%	36%
Użyję tańszych materiałów	12%	6%
Część rzeczy wykonam samodzielnie, żeby oszczędzić na ekipie remontowej	12%	23%
Pożyczę brakującą kwotę – od rodziny/znajomych	12%	6%
Skorzystam z finansowania zewnętrznego np. z oferty banku	8%	9%
Wykorzystam rezerwę pieniężną przeznaczoną na niespodziewane wydatki	11%	12%
Ograniczę zakres remontu	43%	36%



Wyjazdy wakacyjne Polaków



Wraz z nastaniem cieplejszych dni Polacy zaczynają myśleć o wakacjach. Słońce, piasek, plaża, a może górskie wędrówki z noclegiem w schronisku? Niezależnie od planów realizacja marzeń wyjazdowych wymaga nakładu finansowego. W czasie, gdy ceny podstawowych artykułów stale rosną, nie wszyscy mogą sobie na to pozwolić. Z przeprowadzonego na nasze zlecenie badania wynika jednak, że ponad połowa

(56 proc.) planuje taki wyjazd. Z kolei mniej niż jedna trzecia (28 proc.) jest przekonana, że w tym roku musi z niego zrezygnować.

Okazuje się, że większy odsetek mężczyzn wybiera się w tym roku na wyjazd wakacyjny – takie plany deklaruje blisko dwie trzecie z nich (65 proc.) w porównaniu do 49 proc. kobiet.

Czy wybiera się Pan/i w tym roku na wyjazd wakacyjny?



TAK
56%



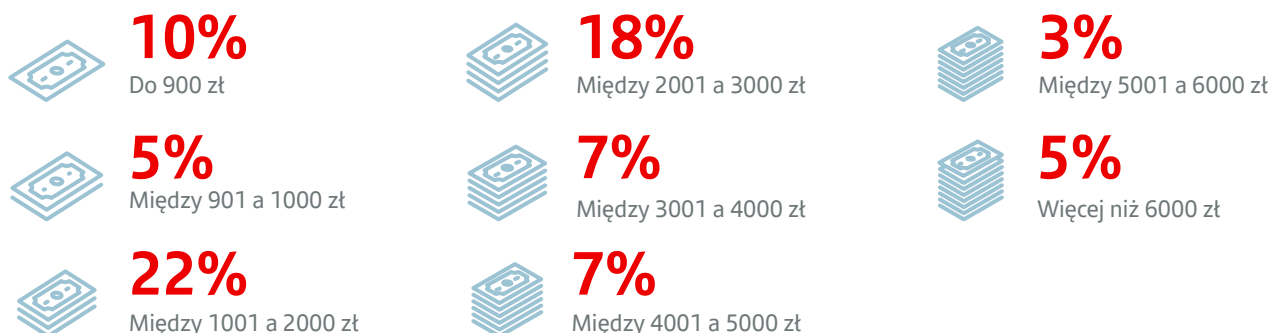
NIE
28%

Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Budżet to właściwie najważniejszy aspekt wyjazdów – od niego zależy to, na jaką destynację, standard noclegu i wiele innych kwestii możemy sobie pozwolić. Okazuje się, że Polacy przeznaczają na wakacje niezbyt wygórowane kwoty. Największy odsetek respondentów (22 proc.) na ten cel wydaje między 1001 a 2000 zł na osobę. W dalszej kolejności 18 proc. deklaruje kwotę między 2001 a 3000 zł.

Co dziesiątemu ankietowanemu udaje się to zrobić budżetowo i zamknąć się w kwocie do 900 zł. 7 proc. wyda między 3001 a 4000 zł, ten sam odsetek przeznaczy od 4001 do 5000 zł. Większe wydatki deklaruje marginalna część osób: 3 proc. Polaków wystarczy kwota do 6000 zł, a 5 proc. będzie potrzebowała funduszy powyżej tej kwoty.

Jaki budżet zazwyczaj przeznaczają Pan/i na wakacje? (koszt za jedną osobę)

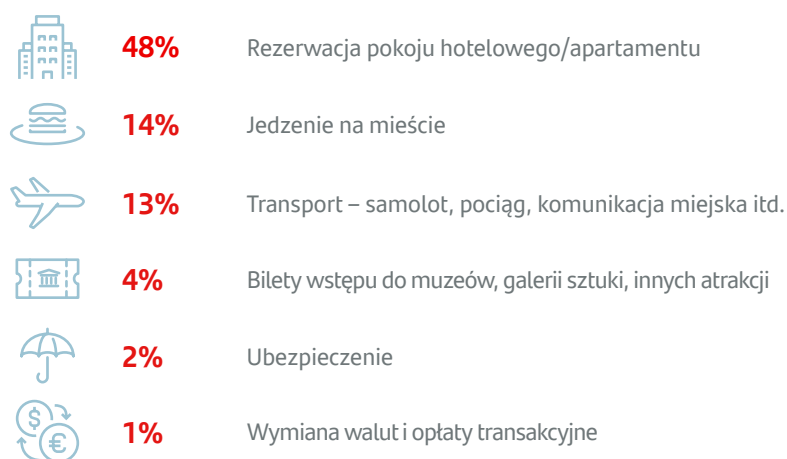


Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Zdaniem blisko połowy badanych (48 proc.) najbardziej obciążającym wydatkiem podczas urlopu jest rezerwacja pokoju hotelowego lub apartamentu. Dla 14 proc. jest nim jedzenie na mieście, a niemal tyle samo (13 proc.) respondentów uważa, że największym kosztem jest

transport – samolot, pociąg, komunikacja miejska czy samochód. W dalszej kolejności 4 proc. ankietowanych wymienia bilety wstępów do różnych atrakcji, ubezpieczenie (2 proc.), a także wymianę walut i opłaty transakcyjne (1 proc.).

Który z poniższych wydatków jest Pani/Pana zdaniem najbardziej obciążający podczas urlopu?



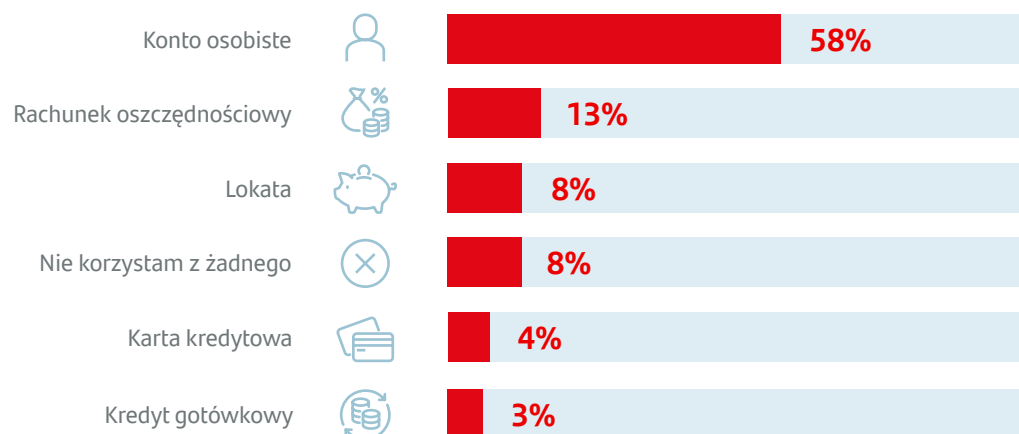
Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Z badania przeprowadzonego na nasze zlecenie wynika, że 6 na 10 ankietowanych (58 proc.) gromadzi fundusze na wyjazd wakacyjny na koncie osobistym. Tylko co ósmy (13 proc.) wykorzystuje w tym celu rachunek oszczędnościowy. 8 proc. z nas kumuluje pieniądze na

lokacie, a tyle samo nie korzysta z żadnego produktu bankowego w tym celu. Jedynie 4 proc. skorzysta z karty kredytowej, aby sfinansować tegoroczny wyjazd wakacyjny. Najmniej, bo tylko 3 proc. weźmie na ten cel kredyt gotówkowy.



Z jakiego **produktu bankowego** korzysta Pan/i, aby zgromadzić fundusze lub sfinansować tegoroczny wyjazd wakacyjny? Proszę wskazać główne źródło



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.



Zakończenie



Wiosna jak co roku motywuje do działania po zimowych miesiącach. Wnioski tegorocznego raportu są dosyć optymistyczne. Polacy mają więcej pieniędzy i częściej są skłonni wydawać je na swoje cele i marzenia.

Wielu zmieniło również swoją perspektywę i lubi kupować ubrania z drugiej ręki. Motywuje ich do tego nie tylko kwestia ekonomiczna, ale także aspekty związane z ochroną środowiska.

Mimo codziennych wyzwań finansowych, wiele osób jest skłonna do realizacji swoich celów. Duża część Polaków planuje wyremontować swoje cztery kąty, inni z kolei intensywnie myślą o wakacjach.

Raport prezentuje wizję nowoczesnego społeczeństwa, które z determinacją dąży do osiągnięcia swoich założeń. Oby przyszła wiosna była jeszcze lepsza!



Informacja o badaniu

Badanie zostało zrealizowane na zlecenie Santander Consumer Banku – banku od kredytów metodą telefonicznych, standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganych komputerowo (CATI), przeprowadzonych przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS) w marcu i kwietniu 2024 r. W badaniu wzięła udział reprezentatywna grupa dorosłych Polaków. Próba n = 1000.

Santander Consumer Bank – bank od kredytów jest jednym z liderów rynku consumer finance w Polsce. Oferuje klientom szeroki zakres produktów obejmujący kredyty gotówkowe, kredyty na nowe i używane samochody, kredyt celowy oraz internetowy limit odnawialny, karty kredytowe oraz lokaty i rachunki oszczędnościowe. Produkty dystrybuowane są online oraz poprzez sieć oddziałów, salony i komisy samochodowe, sklepy i punkty usługowe. Jest także wydawcą TurboKARTY.

Więcej na <https://www.santanderconsumer.pl/>